

ŁUKASZ GREGOROWICZ ORCID: 0000-0002-8968-9961
Uniwersytet Wrocławski

Kontynuując opowieść

Recenzja książki Krystyny Zabawy
Literatura dla dzieci w kontekstach edukacyjnych,
Wydawnictwo WAM, Kraków 2017, ss. 202

W dorobku naukowym Krystyny Zabawy do niedawna znajdowały się dwie publikacje monograficzne wpisane w dwa główne obszary zainteresowań tej krakowskiej badaczki i literaturoznawczyni. Mowa o pracach: *Kalejdoskop myśli, wrażeń i obrazów – młodopolskie odmiany krótkiego poematu prozą* (1999) oraz *Rozpoczęta opowieść. Polska literatura dziecięca po 1989 roku wobec kultury współczesnej* (2013).

W roku 2017 na rynku czytelniczym pojawiła się najnowsza praca autorki zatytułowana: *Literatura dla dzieci w kontekstach edukacyjnych*, będąca – jak już wskazuje sam tytuł – efektem kontynuowanych badań nad współczesną książką literacką dla najmłodszego czytelnika.

O ile w *Rozpoczętej opowieści* autorka skupiła się przede wszystkim na estetycznych i artystycznych funkcjach tejże literatury, o tyle w publikacji najnowszej uwzględniła jej aspekty dydaktyczne i wychowawcze, kontynuując tym samym „opowieść”¹ o najważniejszych wartościach najnowszej literatury o s o b n e j². Zabawa, choć skupia się tym razem na walorach edukacyjnych, nadal (w myśl konsekwentnie stosowanej zasady) pozostaje w kręgu tekstów wartościowych pod względem literackim.

Na szczególną uwagę zasługuje, ujęta w spisie treści, struktura pracy. Autorka bardzo umiejętnie, w sposób niezwykle przemyślany, wpisuje najnowsze pozycje literatury dziecięcej do sześciu zaproponowanych obszarów tematycznych (kontekstów): przyrodniczego, regionalnego, historycznego, obywatelskiego, religijnego oraz edukacji emocjonalnej. Nie ukrywa Krystyna Zabawa,

¹ We *Wstępie* do poprzedniej monografii autorka sugerowała, że będzie kontynuować badania nad literaturą dziecięcą – stąd wymowny nadtytuł, inspirowany wierszem Wisławy Szymborskiej. Zob. Zabawa 2013: 22.

² Jerzy Cieślowski proponował nazywać literaturę dla dzieci literaturą o s o b n ą lub c z w a r t ą, neutralizując nazwę, która może wydawać się lekceważąca. Zob. Cieślowski 1985: 12.

że podczas pracy nad taką kompozycją książki inspirowała się klasyfikacją tematyczną dokonaną przed laty przez wybitnych specjalistów w tej dziedzinie literatury: Joannę Papuzińską i Ryszarda Waksmanda (Zabawa 2017: 8, 14).

Badaczka wyraźnie nawiązała do znanego *Etapu Siedmioksięgu* Papuzińskiej (2007: 42–48), czyli zaproponowanych przez nią siedmiu ogólnych obszarów zainteresowań dziecka przełomu przedszkolnego i szkolnego, tj. *księgi natury*; „*Biblia pauperum*”; *baśni, legend, mitów*; *opracowań związanych z polską tradycją, kulturą i obyczajem*; *opowieści historycznych (księgi czasu)*; *encyklopedii techniki (lub leksykonu wynalazków i wynalazców)* oraz *dziecinnej książki kucharskiej (czyli kuchni pełnej cudów)*.

Zabawa inspirowała się również klasyfikacją dokonaną przez Ryszarda Waksmanda, który dzieli omawiane przez siebie teksty dla dzieci na: *książki początkowej nauki*, „*Historię świętą*”, *dzieje ojczyste*, *geografię ojczystą*, *geografię egzotyczną*, *epizod turystyczny* oraz *historię naturalną (przyrodoznawstwo)* (Waksmund 1986: 70–102).

Poza klasyfikacją tematyczną dla autorki istotne okazuje się również jej uporządkowanie. I tu Krystyna Zabawa sprawnie sięga do wiedzy z zakresu dydaktyki, pedagogiki oraz psychologii rozwojowej, bowiem podejmuje zagadnienia kolejno, zgodnie z zainteresowaniami oraz odpowiednim poziomem ciekawości poznawczej najmłodszego czytelnika na następujących po sobie etapach jego rozwoju emocjonalnego, biorąc pod uwagę zarówno domową inicjację literacką, jak i edukację czytelniczną w instytucjach oświatowych.

Autorka jasno formułuje zamysł napisania swojej pracy:

Celem tej książki, zatytułowanej *Literatura dla dzieci w kontekstach edukacyjnych*, jest wskazanie zarówno rodzicom, jak i nauczycielom, a także badaczom różnych specjalności (głównie literaturoznawcom, bibliotekoznawcom, i pedagogom) obszarów tematycznych oraz konkretnych pozycji, mogących służyć szeroko rozumianej edukacji najmłodszych. Okres przedszkolny i wczesnoszkolny, a także kolejne lata nauki w szkole podstawowej to czas niezwykłej chłonności umysłu i ciekawości poznawczej. Nigdy później te cechy nie występują w równym natężeniu. Dlatego tak istotne jest jak najlepsze wykorzystanie tego momentu rozwojowego (Zabawa 2017: 8–9).

Krystyna Zabawa, mając świadomość niedoskonałości systemu szkolnictwa w kwestii edukacji czytelnicznej, zachęca pedagogów i nauczycieli do wychodzenia poza infantylnie treści programowe, które nierzadko nie są w stanie sprostać potrzebom rozwojowym, ale i estetycznym młodego czytelnika. Zwraca również uwagę na istotę domowego czytania, wprowadzającego dziecko do świata wiedzy i wartości. Zadania te – wg autorki – może spełniać literatura bogata w treści dydaktyczne oraz wartościowa zarazem pod względem artystycznym.

Nawiązując do badań Eugeniusza Czaplejewicza i Grzegorza Leszczyńskiego, pokazuje, że artyzm i dydaktyzm (także w literaturze dziecięcej) to poję-

cia wzajemnie się uzupełniające. Co więcej – ów dydaktyzm często z artystyzmu wynika. A stąd niedaleko już do edukacji, którą Krystyna Zabawa postrzega przede wszystkim w dwóch aspektach: dydaktycznym i wychowawczym. Takie interdyscyplinarne podejście wskazuje, jak ważne funkcje mogą pełnić książki kierowane do młodego odbiorcy, a więc: dydaktyczną, wychowawczą i estetyczną (Zabawa 2017: 8–9).

Ciekawym punktem wyjścia do rozważań zaproponowanych w rozdziale I (*Ciekawość świata – w kręgu edukacji przyrodniczej*) stają się wspomnienia znanych postaci (nie tylko związanych literaturą) na temat pierwszych czytanych samodzielnie książek, w których – co ciekawe – podejmowane tematy przyrodnicze wysuwają się na plan pierwszy. Sięgając do badań z zakresu psychologii, Zabawa udowadnia, że ciekawość i chęć odkrywania tajemnic otaczających człowieka to tematyka, która najszybciej i najmocniej przemawia do dziecięcej wyobraźni. Co więcej, zagadnienie to, podejmowane dzięki literaturze w dzieciństwie, może mieć ważny wpływ na dalsze życie młodego czytelnika, niekiedy nawet na jego przyszłe wybory życiowe. W rozdziale tym autorka wspomina chociażby o dziecięcych fascynacjach Czesława Miłosza wspaniałą powieścią Erazma Majewskiego pt. *Doktor Muchołapski: fantastyczne przygody w świecie owadów*. Natomiast na przykładzie Janiny Ochojskiej pokazuje, że ta znana działaczka społeczna wybrała studia astronomiczne przede wszystkim dzięki przeczytanej w wieku trzynastu lat książce Jana Gadomskiego pt. *Obrazy nieba*.

Trafnie zauważa Zabawa, że ten typ literatury może istotnie wpływać na rozwój tzw. inteligencji przyrodniczej – stąd tak ważne dla autorki, aby wskazywać nauczycielom i rodzicom właściwe książki o tej tematyce. Zabawa kładzie duży nacisk na kształtowanie właściwych postaw, szczególnie teraz – w czasach ekologicznych zagrożeń oraz często spotykanych negatywnych postaw względem zwierząt. W tym drugim kręgu tematycznym wskazuje świeże i atrakcyjne literacko pozycje książkowe, rozwijające jednocześnie wrażliwość najmłodszego czytelnika na los zwierząt, np. utwory pióra pisarek: Barbary Gawryluk (*Dżok. Legenda o psiej wierności*) czy Ewy Kozyry-Pawlak (*Ja, Bobik, czyli prawdziwa historia o kocie, który myślał, że jest królem*).

Badaczka dostrzega również powracające zjawisko, jakim jest wkraczanie do obiegu czytelniczego zbeletryzowanych oraz popularnonaukowych krótkich form literackich autorstwa specjalistów, którzy w ciekawy sposób przybliżają najmłodszym czytelnikom wiedzę z kręgu uprawianych dyscyplin. Mowa tu chociażby o Dorocie Sumińskiej (lekarce weterynarii), Adamie Wajraku (dziennikarzu zajmującym się tematyką przyrodniczą), Wojciechu Mikołuszcze (paleontologu), Tomaszu Samoljiku (biologu), Tomaszu Rożku (fizyku) czy Januszu Leonie Wiśniewskim (chemiku, fizyku i informatyku) (Zabawa 2017: 27).

Z perspektywy szkolnej edukacji celnie zatem konstatuje Zabawa: „Warto byłoby takie pozycje jak *Puc, Bursztyn i goście* (1933) Jana Grabowskiego oraz *O psie, który jeździł koleją* (1967) Romana Pisarskiego zastąpić już nowymi propozycjami” (Zabawa 2017: 25).

W rozdziale drugim, badając w literaturze dziecięcej problematykę edukacji regionalnej, autorka próbuje nakreślić obszary przydatne pedagogom w pracy z dziećmi na etapach przedszkolnym, wczesnoszkolnym oraz drugim etapie edukacyjnym. Tu skupia się na tradycji małej ojczyzny (w baśniach, legendach i podaniach) oraz miejscu pełniącym funkcję „bohatera” (region, miasto).

Wartość czytania i opowiadania dzieciom baśni, podań i legend jest bezdyskusyjna. W kontekście edukacji regionalnej autorka podkreśla tu szereg płynących korzyści, m.in. emocjonalne związanie z „małą ojczyzną”, budowanie tożsamości opartej na związku z regionem, poznanie jego specyfiki, w tym mieszkańców, obyczajów czy budowli. I słusznie zauważa Zabawa, że od tego typu tekstów (dotyczących najbliższego otoczenia dziecka) należy rozpocząć regionalną edukację czytelniczą, by móc potem odpowiadać na naturalną ciekawość poznawczą dziecka tekstami traktującymi w szerszych kontekstach: miast, państwa, zróżnicowania kultur etc.

W ten drugi obszar Zabawa wpisuje pojawiające się coraz częściej na rynku wydawniczym powieści, których „bohaterem” staje się miasto. Dla przykładu Warszawa jest główną, wojenną i powojenną „bohaterką” trylogii Joanny Papużyńskiej (*Asiunia, Mój tato szczęściarz, Krasnale i olbrzymy*), a Kraków młody czytelnik może poznawać we wspomnianym już *Dzoku. Legendzie o psiej wierności* Barbary Gwaryluk. Biorąc pod uwagę mnogość tekstów poświęconych konkretnym regionom, Zabawa zachęca pedagogów i nauczycieli do tworzenia „literackich map”, służących wychowaniu młodych czytelników w poczuciu przynależności do konkretnego regionu, ale również otwartości na kulturowe różnice.

Ważne miejsce w monografii Zabawy zajmuje prezentacja książek historycznych dla dzieci i ich związek z wychowaniem (rozdział III). *Czy najnowsza literatura, obok popularnych: filmu, komiksu, piosenki, może skutecznie zaszczepiać i rozwijać historyczne zainteresowania dzieci?* Autorka próbuje odpowiedzieć na to pytanie, dostrzegając obecnie wypełnianą na rynku wydawniczym lukę, która powstała w tej przestrzeni literackiej po 1989 roku. Tym samym analizuje najnowsze pozycje literackie z wątkami historycznymi oraz teksty podejmujące nowe tematy w tym kręgu tematycznym – powstanie warszawskie, wojenne losy Żydów oraz historię powojenną. Wśród prezentowanych pozycji znajdują się m.in.: *Mały powstaniec* Szymona Sławińskiego, *Halicz* Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel, *Kotka Brygidy* Joanny Rudniańskiej, *Majka, Marcel i sekret kamienicy* Katarzyny Szczepańskiej, *Człowiek z blizną* Pawła Beręsewicza czy *Zielone pomarańcze, czyli PRL dla dzieci* Anety Górnickiej-Boratyńskiej.

Zabawa zwraca szczególną uwagę na relacje słowa i obrazu, kwestie edytorskie i ilustratorskie, dzięki którym prezentowane historie mocniej przemawiają do dziecięcej wyobraźni. Szkoda, że w zaproponowanym zestawieniu nie pojawiły się: *Rutka* (2016) Joanny Fabickiej czy *Arka Czasu* (2013) Marcina

Szczygielskiego – świetnie napisane, poruszające historie wojenne dzieci, opowiadające o zagładzie i odzyskiwaniu dzieciństwa, wzbogacone doskonałymi ilustracjami i mocno osadzone lokalnie (Łódź, Warszawa). Są to wprawdzie teksty adresowane do czytelników drugiego etapu edukacyjnego, ale przecież i tej grupie odbiorców Zabawa poświęca niejednokrotnie miejsce w swojej monografii.

Ciekawe rozważania podjęte zostały w rozdziale IV, który Krystyna Zabawa poświęca ujęciu edukacji obywatelskiej w literaturze dla najmłodszego odbiorcy. Autorka trafnie dostrzega, że ten obszar jest jeszcze najuboższy, ale od kilku lat wyraźnie się rozwija.

Pierwszą część tego rozdziału autorka poświęca prawom dziecka. *Czy warto mówić dzieciom o ich prawach? Czy przestrzeganie ich należy zostawić dorosłym, a dzieciom tylko o tym przypominać?* Nawiązując do *Prawideł życia* Korczaka oraz korespondującej z nimi, wydanej 70 lat później książki Grzegorza Kasdepkego pt. *Mam prawo, czyli nieomal wszystko, co powinniście wiedzieć o prawach dziecka, a nie mieliście kogo zapytać*, autorka podkreśla, że każde dziecko powinno swoje prawa znać i odważnie z nich korzystać. Dokładnie analizuje pozycję Kasdepkego, zwraca uwagę na jej walory dydaktyczne, wychowawcze, graficzne, sugerując, by częściej pobudzała do refleksji rodziców, nauczycieli, pedagogów i stawała się pretekstem do dyskusji z dziećmi na temat ich obowiązków, ale również praw. Jednocześnie autorka zauważa, że istnieje duża potrzeba pisania o prawach dzieci, łącznie z przygotowaniem oprawy metodycznej do pracy na lekcjach. Jako argument podaje chociażby brak rzetelnego opracowania dla wartościowej książki Kasdepkego, która nie została właściwie wykorzystana w szkołach nawet podczas obchodów *Roku Korczakowskiego*.

W szkolnym obiegu czytelnicznym można znaleźć znacznie więcej współczesnych pozycji literackich o tematyce patriotycznej dla dzieci. Zabawa dokonuje selekcji, świadomie wybiera te teksty, które są dalekie od pojmowania patriotyzmu w kontekstach cierpienniczym i martyrologicznym. Zwraca również uwagę na nadal częste i bezrefleksyjne, szczególnie przy okazji świąt narodowych, omawianie i recytowanie znanego wszystkim *Katechizmu polskiego dziecka* Władysława Bełzy. I wcale nie twierdzi Zabawa, że należy pozbyć się tego tekstu ze szkolnego obiegu czytelniczego, ale proponuje omawiać go w inny sposób, może we właściwym kontekście historycznym, w którym powstał. Dziecko mogłaby przecież zaciekać anegdota o zadedykowaniu tego utworu przez autora pięcioletniemu Lukowi Wolskiemu, który – jako pierwsze dziecko – potrafił go pięknie recytować, a na żartobliwe pytania samego Bełzy, dzielnie deklarował gotowość do walki w sytuacji zagrożenia kraju (Zabawa 2017: 103).

Dwa ostatnie rozdziały odnoszą się do kwestii religii i emocji. Zabawa wyraźnie rozgranicza istotę literackiej edukacji religijnej dla wierzących i niewierzących. Nie narzuca i nie modeluje postaw. Biblię przedstawia jako jeden

z filarów kultury europejskiej, a opowieści o świętych i świętach – wg autorki – lepiej pozwalają na zrozumienie zjawisk kultury.

Rozdział o edukacji emocjonalnej można potraktować jako podsumowujący rozważania. Nietrudno nie zgodzić się z autorką, że współczesna książka dziecięca, jak prawdziwe dzieło artystyczne, powinna oddziaływać na emocje najmłodszego czytelnika; kształtuje wrażliwość emocjonalną, uczy empatii, pomaga w osławianiu emocji i radzeniu sobie w trudnych sytuacjach. Ponadto, podobnie jak w monografii poprzedniej, książkę dla najmłodszych czytelników Zabawa traktuje jako „dzieło integralne”, „całościowe”, oparte na wzajemnych relacjach słowa, obrazu, dźwięku i architektury książki, a więc takie, które uruchamia kilka kanałów percepcyjnych i mocniej wpływa na dziecięcą wyobraźnię. Dzieje się tak, ponieważ – jak pisze Zabawa: „Nowe możliwości techniczne pozwalają na obudowywanie tekstu literackiego coraz liczniejszymi tekstami, w których nośnikiem znaczenia jest nie tylko zapisane słowo” (Zabawa 2013: 27).

Monografia Krystyny Zabawy pt. *Literatura dla dzieci w kontekstach edukacyjnych* świadczy o szerokiej erudycji autorki w obszarach wiedzy na temat najnowszej książki literackiej dla młodego odbiorcy. Poruszane zagadnienia (konteksty), zilustrowane doskonale dobraną, świeżą i bogatą ofertą wydawniczą, są dokładnie przeanalizowane, wyczerpująco omówione oraz oparte na mocnych fundamentach teoretycznych. Autorka odwołuje się do prac znakomitych badaczy, m.in. Alicji Baluch, Zofii Budrewicz, Jerzego Cieślukowskiego, Eugeniusza Czaplejewicza, Grzegorza Leszczyńskiego, Joanny Papuzińskiej, Andrzeja Smuszkiewicza, Alicji Ungenheuer-Gołąb, Ryszarda Waksmanda.

Krystyna Zabawa zrealizowała wszystkie założone we *Wstępie* do monografii cele. Doskonale przedstawiła etap dziecięcej inicjacji literackiej, który rozpoczyna się w domu. Wskazała, że zainteresowanie książką literacką powinno być skutecznie rozwijane w przedszkolu oraz na kolejnych etapach edukacji szkolnej. Udowodniła, że dzięki odpowiednio dobranej i wartościowej literaturze można przygotować małego odbiorcę do poznawania otaczającego świata przyrody, wartości, historii, kultury, a także pomóc mu dotrzeć do własnych emocji. Te walory książki docenią zapewne rodzice, pedagodzy i nauczyciele. Ponadto odnajdą oni w tej pracy cenne wskazówki (dodatkowo wypunktowane w tekście) będące źródłem inspiracji do kształcenia literackiego najmłodszych czytelników. Szkoda, że praca nie zawiera oprawy metodycznej, przynajmniej dla kilku analizowanych tekstów.

Z perspektywy badań literackich monografia Krystyny Zabawy wypełniła sporą lukę w obszarze wiedzy o najnowszej literaturze dziecięcej. Ten aspekt może szczególnie zainteresować literaturoznawców.

Bez wątpienia *Literatura dla dzieci w kontekstach edukacyjnych* to bardzo cenna pozycja w obszarze badań nad najnowszą książką literacką dla dzieci, będąca jednocześnie uzupełnieniem cennych rozważań podjętych w monografii poprzedniej.

BIBLIOGRAFIA

- Cieślakowski, J. 1985. *Literatura osobna*, Warszawa: Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Papuzińska, J. 2007. *Dziecięce spotkania z literaturą*. Warszawa: Wydawnictwo Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej.
- Waksmund, R. 1986. *Literatura pokoju dzieciennego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Zabawa, K. 2013. *Rozpoczęta opowieść. Polska literatura dziecięca po 1989 roku wobec kultury współczesnej*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Zabawa, K. 2017. *Literatura dla dzieci w kontekstach edukacyjnych*. Kraków: Wydawnictwo WAM.